Nr. 305. w Srodę

dnia 31. Grudnia 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Z powodu święta Nowego Roku, gazeta dopiero w piątek wyjdzie.

Do czytelników gazety.

Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego będąc obsługiwana parowemi prassami, podaje telegraficzne wiadomości o wiele godzin przed innemi dziennikami w mieście, a o całą dobę na prowincyi.

Zwracając na to uwagę z kończącym się czwartym kwartałem, przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 20 Sgr., dla zamiejscowych 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem niedzieli wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Dodatek rolniczy do Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego bywa co poniedziałek bezpłatnie przyłączany i zawiera sprawozdania z postępów rolniczych w W. X. Poznańskiém, Królestwie Polskiém, Galicyi i zagranicą.

Dla wygody Szanownéj Publiczności tutejszéj będą także: Pan **Józef Wache,** kupiec przy starym Rynku pod Nr. 73., Pan **A. ..unkel,** Wodna ulica Nr. 13., PP. **Krug i Fabricius,** kupcy przy Wrocławskiéj ulicyi Nr. 11., P. **Jakób Appel,** kupiec przy ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 9., P. **M. Graetzer,** kupiec na rogu Berlińskiéj i Młyńskiéj ulicy, kupiec P. **J. N. Leitgeber** na Garbarach Nr. 16., P. **F. A. Wuttke** przy Sapieżyńskiém, P. **Adolf Latz** przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 10., P. **Karol Borchardt,** kupiec na rogu Fryderykowskiéj i Lipowéj ulicy Nr. 19., Pan **Pajewski** na Chwaliszewie pod Nr. 95. obok apteki, PP. **Koschmann Labischin i Spółka** przy ulicy Szewskiéj pod Nr. 1., P. **H. Knaster,** na rogu ulicy Strzeleckiéj przyjmować prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będą prenumeratorom po południu o godzinie 4.

Mogą także miejscowi czytelnicy zapisywać się na Król. poczcie, ale według wyższego rozporządzenia w tym przypadku opłacać muszą cenę jak zamiejscowi to jest 2 Tal.

Poznań, dnia 31. Grudnia 1862.

Expedycya Gazety W. Deckera i Spółki.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Rzym, 29. Grudnia. — Papież przyjmował wczoraj ciało dyplomatyczne. Dziś przyjmować będzie tenże Franciszka II. i jego rodzinę.

Paryż, 30. Grudnia wieczorem. — Donoszą z Vera Cruzu pod d. 2. b. m., że stan zdrowia tamże jest dobry. W Meksyku surowo jest przestrzegany zakaz komunikacyi. Kuryer poselstwa angielskiego nie przybył do Vera Cruzu. Tampico zachowuje się spokojnie. Statek kanonierski „Lance" znów dotarł aż do Panuco. W Alvarado panowała żółta febra.

— Z Madrytu donoszą pod dniem 29., że O'Donnel miał mowę w senacie o sprawie meksykańskiéj. W niej oświadczył, że układ londyński nie zawiera zamiaru mieszania się do walk wewnętrznych kraju i oddalenia Juareza od rządu. Obowięzuje tylko sprzymierzeńców co do zabrania Vera Cruzu i Ulloy i oczekiwania zadosćuczynienia. Hiszpania nieprzyrzekła interweniować; pełnomocnicy hiszpański i angielski poczytali uroszczenia francuskie za zbyt przesadzone. Mówca bronił jenerała Prima, który wcale nie zawinił, że zerwano stosunki z Francuzami. Rzeczą było nieodzowną, że wojska napowrót wróciły na okrętach. Prawdziwą przyczyną zerwania stosunków był Almonte, który wprowadził w błąd rząd francuski. O'Donnel krytykował rząd Juareza i napominał stronnictwa, aby w tej kwestyi trzymały ze sobą. Adres przyjęto.

Turyn, 30. Grudnia. — Ministeryalne dzienniki oświadczają, że pogłoska jest płonną, jakoby poseł francuski Sartiges żądał zwrotu wynagrodzenia za skonfiskowane dobra prywatne Franciszka II. mocą dyktoryalnego dekretu.

— Wyborcy miasta Aversa w Neapolitańskiem wybrali jenerała Pallaviciniego, który dowodził wojskiem królewskim pod Aspromonte, na deputowanego.

— Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do prefektów prowincyi południowych, aby wymienili gminne władze, które okazały niedbalstwo w przytłumieniu bryganctwa, celem ich rozwiązania, i aby starali się o uzupełnienie gwardyi narodowej i jej organizacyą.

Wiedeń, 30. Grudnia. — Komisya banku przyjęła większością głosów zaproponowany układ między bankiem a administracyą państwa, tudzież statuta i regulamina, jakie przeszły w radzie państwa.

Berlin, 3. Grudnia. — N. Pan raczył nadać kapitanowi Grolln anowi ze sztabu głównego 10 dywizyi order orła czerwonego 4. klasy z mieczami; kapitanowi Loewe w 4. pułku westfalskim, burmistrzowi Grubitzowi i budowniczemu miejskiemu Grubitzowi w Magdeburgu order orła czerwonego 4. klasy, a przenieść dyrektora sądu powiatowego Maltzahna w Bydgoszczy na takiż urząd przy sądzie powiatowym w Frankfurcie nad Odrą.

Berlin, 30. Grudnia. — »Tajna rada sprawiedliwości« jest częścią kamergerichtu, która rozstrzyga sprawy wszystkie przeciw koronie lub członkom domu królewskiego. Składa się z dwóch senatów, tworzących pierwszą i drugą instancyą. Trzecią instancyą jest jak we wszystkich innych sprawach najwyższy trybunał. W pierwszym senacie przewodniczy wiceprezes kamergerichtu, w drugim prezes. W pierwszym senacie wniesiono w poniedziałek sprawę fiskusa przeciw koronie o półtora miliona talarów. Sprawa toczy się z następujących powodów: w 15. wieku pierwszy elektor brandenburgski z domu Hohenzollern zdobył na książętach pomorskich miasta Schwedt i okolicę, tudzież sławne z tabaki Vierraden. Administracyą tych części zdobytych prowadzono przez długi czas nie na rachunek państwa, ale korony, która uważała zdobyte miasta za swą wyłączną własność i w lenne oddała posiadanie członkom swojego domu. W końcu oddał je w lenno elektor wielki dzieciom z drugiego swego małżeństwa. Druga ta gałąź domu Hohenzollern zwana margrabiami Schwedtskimi wymarła, a Schwedt i okolica dostała się znów królowi Fryderykowi II. Administracya pozostała odrębną na rzecz korony, nieprowadzona przez fiskusa. W roku 1802. zaproponowało ministerstwo finansów, aby cło na Odrze pod Schwedt było pobierane na rzecz państwa za wynagrodzeniem korony rentą roczną 2000 tal. Propozycyą przyjęto, ale niepodobała ona się tak dalece prezesowi administracyi ówczasowéj schwedtskiéj Vossowi, że tenże zaproponował, aby rząd objął i pozostałą część administracyi schwedtskiéj. Jakoż wydał w tym duchu rozkaz gabinetowy w r. 1819. król Fryderyk Wilhelm III. i dochody schwedtskie odtąd wpływały do skarbu państwa. W r. 1849. rzecz tę na nowo poruszono. Urzędnik korony utrzymywał, że dochody niesłusznie wpływają do skarbu państwa i żądał zwrotu ich od r. 1819. Fiskus zaś twierdzi, że rozkazem gabinetowym z r. 1819. własność tych miast przeszła na państwo i niechce wydać tych dochobów. Król zmarły Fryderyk IV. rozkazał, aby spór ten rozstrzygnęła tajna rada sprawiedliwości kamergerichtu. Jakoż pierwsze rozprawy w ustnem postępowaniu w tej sprawie odbyły się w poniedziałek. Wyrok ma być ogłoszony za dni 8.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 29. Grudnia. — Za najłaskawszem upoważnieniem Najj. Pani, pod któréj opieką pozostaje instytut Aleksandryjsko-Maryjski wychowania panien w Warszawie, JCW. Wielki książę namiestnik po-

wołał Paulinę z hrabiów Potockich hrabinę Wielopolską, margrabinę Myszkowską, na wizytatorkę honorową pomienionego instytutu.

Najj. Pan, przychylnie do przedstawienia JCW. Wielkiego księcia namiestnika Królestwa, najmiłościwiej mianować raczył dnia 25. Listopada r. b. dyrektora wydziału dochodów niestałych w komisyi rządowej przychodów i skarbu, rzeczywistego radzcę stanu Macieja Muszyńskiego, Kawalerem orderu św Stanisława 1ej klasy, w nagrodę odznaczającej się gorliwością i pożytkiem służby jego.

— W imieniu Najj. Aleksandra II., cesarza wszech Rosyi, króla polskiego itd.

Rada administracyjna Królestwa.

Zważywszy: że w niektórych powiatach, rady powiatowe, a następnie delegacye czynszowe, skutkiem nieprawnego działania wyborców lub wybranych, mogą nie utworzyć się, albolitéż dla przekroczenia nadanych im atrybucyi, uledz rozwiązaniu.

Zważywszy, że w każdym z takich wypadków, przemiana stosunków rolniczych na odwłokę narażoną być nie może, a ztąd, że wypada obmyśleć stósowne środki, aby pomoc z urzędu prawem z dnia 5. Czerwca 1862 roku zapewniona, żądającym jej bezzwłocznie była udzieloną.

W rozwinięciu tytułu 5go prawa o oczynszowaniu z urzędu, oraz z mocy art. 2 najwyższego ukazu z dnia 5. Czerwcca 1862 r., na przedstawienie komisyi rządowej sprawiedliwości i po wysłuchaniu zdania rady stanu Królestwa, z mocy najwyższego JCK. Mości uprawnienia, postanowiła i stanowi:

Art. 1. W każdym powiecie, w którymby rady powiatowe, a następnie delegacye czynszowe, skutkiem nieprawnego działania wyborców lub wybranych, nie utworzyły się, lub przy któremkolwiek zebraniu, w skutek przekroczenia atrybucyi przez rząd rozwiązane zostały, delegacyę czynszową, w miejsce składu oznaczonego w art. 61 prawa o oczynszowaniu z urzędu, stanowić będą:

1) Prezydujący urzędnik przez rząd wyznaczony.
2) Członek ekonomiczno-administracyjny.
3) Asesor ekonomiczny.
4) Naczelnik powiatu.
5) Podsędek.
6) Kontroler skarbowy w powiecie.
7) Dwaj właściciele rolni, posiadacze lub dzierzawcy, powołani z listy wyborców do rady powiatowej, z wyłączeniem wszakże tych, którzy należeli do rozwiązanej rady powiatowej.

Mocną wszakże będzie rada administracyjna, w miarę okoliczności, powołać do składu delegacyi czynszowych w miejsce osób pod liczbami 3, 4, 5, 6 i 7 przywiedzionych, lub niektórych z nich, odpowiednią liczbę członków z listy wyborców powiatu.

Art. 2. Na prezydującego, rada administracyjna, na przedstawienie komisyi rządowej spraw wewnętrznych, wyznaczy jednego z urzędników.

Gdyby na prezydującego wyznaczony był jeden z członków do składu delegacyi czynszowej w art. 1ym pod liczbami 2, 3, 4, 5 i 6 powołanych, w takim razie, komisya rządowa spraw wewnętrznych, jednocześnie w miejsce ubyłego członka innego urzędnika wyznaczy.

Nominacye na członków w artykule powyższym pod pozycyami 3, 4, 5, 6 i 7 wymienionych, udzieli właściwy rząd gubernialny.

Art. 3. Członkowie delegacyi z listy wyborców powołani, w myśl art. 62 prawa o oczynszowaniu z urzędu, przed przystąpieniem do czynności, wykonają przysięgę przed prezydującym w delegacyi w sposób i rotę tymże artykułem przepisaną.

Art. 4. Komisyę czynszową w miejsce kompletu art. 67. wzmiankowanego prawa oznaczonego, składać będą:

1) Członek ekonomiczno-administracyjny, jako prezydujący.
2) Jeden z urzędników biura powiatu, przez naczelnika powiatu wyznaczony.
3) Jeden z obywateli ziemskich, do składu delegacyi czynszowej powołany, jaki przez tęż delegacyę wyznaczony zostanie.

Ten ostatni członek, odpowiednio do art. 75. nie będzie już wchodził do składu delegacyi czynszowej, w razie gdy dzieło komisyi czynszowej, do której należał, będzie przedmiotem rozpoznania delegacyi.

Art. 5. Oprócz dyet zapewnionych w art. 70. prawa o oczynszowaniu z urzędu, dla członka ekonomiczno-administracyjnego, jego zastępcy i techników, będzie pobierać takowe dyety odpowiednio do przepisów ukazu z dnia 20. Czerwca (2. Lipca) 1850 r., urzędnik biura powiatu, do komisyi czynszowej należący. Członek tejże komisyi z listy wyborców powołany, ma również prawo żądać wynagrodzenia za czas strawiony na gruncie przy czynności. Wysokość tego wynagrodzenia, które rs. 3 dziennie przenosić nie może, w myśl art. 106 delegacya czynszowa ostatecznie oznaczy.

Dyety i koszta powyższe, obok zapewnionych w art. 70. ponosić będzie właściciel majątku. Asygnowanie ich i ściąganie od kogo należy, odbywać się będzie w sposób art. 84. oznaczony.

Art. 6. Tak ustanowione delegacye i komisye czynszowe, dopełniać będą oznaczenie czynszów, oddzielenie gruntów włościańskich od folwarcznych, podział osad, rozdział wspólności i zniesienie służebności, zgoła wszelkie czynności, przewidziane w prawie o czynszowaniu z urzędu, ze ścisłem zastósowaniem przepisów tegoż prawa.

Podług tychże przepisów rozpoznawane będą przez delegacye powiatowe, odwołania się od decyzyi komisyi czynszowych. Decyzyom ostatecznym delegacyi dodawaną będzie klauzula egzekucyjna, oraz zanoszone być mogą na te decyzye skargi rekursowe do rady stanu Królestwa.

Przepisy zawarte w tytule 5.j prawa o oczynszowaniu z urzędu, o ile niniejszem postanowieniem zmienione nie zostały, zachowują się w swej mocy.

Art. 7. Delegacya czynszowa zastępcza, niniejszem postanowieniem przewidziana, przez gubernatora cywilnego właściwego rozwiązaną zostanie, po zwołaniu przez rząd skutkiem dopełnienia nowych wyborów rady powiatowej i po ustanowieniu przez tęż radę delegacyi czynszowej zwyczajnej, której przekazano będą do dalszego działania czynności, poprzednio przez delegacyę zastępczą rozpoczęte i stanowczo nie załatwione.

Art. 8. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw zamieszczonne być ma, komisyom rządowym spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości, w czém do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie d. 23. Grudnia 1862 r.

Wielki książę, namiestnik (podp.) Konstanty.

Naczelnik rządu cywilnego, (podp.) A. hr. Wielopolski, margrabia Myszkowski.

P. o. dyrektora głównego prezydującego w komisyi rządowej sprawiedliwości, (podp.) Wosiński.

Sekretarz stanu, (podp.) Enoch.

Warszawa, 23. Grudnia. — Aresztowania tak na prowincyi jak i w Warszawie są znów liczniejsze. Niedawno w jednym cyrkule miasta porwano kilkunastu ludzi, nie za polityczne sprawy, ale dla tego, żeby ich oddać do wojska. Głośno też mówią, że łapanie do wojska rozpocznie się z całą okropnością swoją już 27. Grudnia. Podaję wiadomość o tej dacie jako pogłoskę, nie ręcząc za nią, ona jak i te które ją poprzedziły charakteryzują nasze położenie, w którem nie wiemy dnia ani bliskiej już godziny boleści i srogiego prześladowania. Młodym ludziom nie dają już payzportów do wyjazdu z Warszawy, a przedsięwzięto też różne środki wojskowej ostrożności i patrole znowuż pokazały się.

Z uwięzionych urzędników kolei żelaznej wypuszczono Michałowskich, Bussego, konduktora Konarzewskiego. Aresztowano zaś później pomiędzy innymi Mikołaja Epstejna. Po Płockiem jeździ komisya śledcza, w której jest pułkownik Tałajewski i na jaki dom napadnie zostawia po sobie jak szarańcza pustki i zniszczenie. Znany Tafiłowski wysłany do Zamościa, gdzie wiele bardzo osób osadzono w twierdzy. W Kijowie pomiędzy aresztowanymi jest pan Szombel, który się tylko nauką zajmował. Zewsząd więc wiadomości o prześladowaniu, wszędzie cierpienie i obawy o przyszłość.

Wczorajsze posiedzenie sądu wojenno polowego rozpoczęło się od badania więźniów, których bronić będzie adwokat Skibiński, mianowicie od badania Antoniego Zakrzewskiego, młodzieńca 22 lat liczącego, rodem z Białocerkwi, a teraz ucznia szkoły weterynaryi w Warszawie. Tłumaczenie się Zakrzewskiego jasne i proste oraz pełne godności wykazuje jego niewinność. Do stowarzyszenia nie należał i nic o niem nie słyszał. W mieszkaniu jego w pałacyku Fraskati zabrano szablę i dwie lufy od strzelby. Z pałaszem nie chciał rozstać się jako pamiątką po ojcu, a lufy nieosadzone nie są bronią i on je za takową nieuważał. Zeznania innych przeciw niemu zbił zwycięsko, przytoczeniem ich własnych słów przy wzajemnem stawieniu do oczu, albowiem wszyscy oświadczyli, że to nie ten sam.

Po nim badano Michała Wagnera, czeladnika garbarskiego, rodem z miasta Łodzi. Słyszał on o stowarzyszeniu jakiemś i oto cała jego wina. Protokuł z jego zeznań przez komisyą śledczą spisany co innego zawiera; lecz zaprzeczył im, jako zawierającym przymusowe zeznania. Gdy był jeszcze na wolności podszedł go szpieg Markitan, upoił go i coś od niego usłyszawszy, poszedł do V. cyrkułu policyi, spisał sam protokuł najfałszywszy, a Wagnerowi natychmiast aresztowanemu i jeszcze nie trzeźwemu, kazano go podpisać. Opierał się, ale gdy mu chciano dać 300 batów i rzucić w podziemne lochy, a za podpisanie obiecano natychmiast uwolnić, podpisał nie wiedząc jako pijany co robi. Komisya śledzca zmuszała go do potwierdzenia zeznań nie przez niego, lecz przez ajenta policyi Markitana do protokułu wniesionych; a członkowie podskakiwali do Wagnera z pięściami, grozili szablami i obiecywali zarąbać go batami. Prezes Korniłowicz nie kontent z tych zeznań, kazał mu czytać artykuły z kodeksu kar głównych i poprawczych, i pogroził karą za odwołanie, mówiąc że ono nic nie pomoże mu, owszem zaszkodzi. Pomimo tego Wagner trwał przy swojem i odwołał wszystko.

Następnie badano Andrzeja Konarzewskiego, czeladnika stolarskiego, człowieka zupełnie nieoświeconego i lękliwego, który wspomniał jednak, że i on pod groźbą robił zeznania w cytadeli. Na badaniu Konarzewskiego skończyło się wczorajsze posiedzenie sądu wojennego.

Na dzisiejszem posiedzeniu kontynuowano badania innych obwinionych z oddziału, który ma bronić adwokat Skibiński, mianowicie: Józefa Krasińskiego, czeladnika stolarskiego, który prostował swoje cytadelne zeznania, Ignacego Błaszkowskiego, terminatora stolarskiego, lat 19 liczącego wynędzniałego jak kościotrup, który czytać i pisać nie umie, a który jak inni przyznali, że wykonali przysięgę nie wiedząc na co. Gdy mówił o chłopcu, który tam do kogoś gazetę przyniósł, że go nie zna, wówczas p. Afanasiew w protokule dodał od siebie wyraz znaczący »zakazaną.« Zkądże mógł wiedziec Błaszkowski że gazeta była zakazaną, kiedy czytać nie umie. Prosił w końcu jenerała Błaszkowski żeby go połączono z uwięzionym także jego bratem Franciszkiem. Po nim badano Alojzego Wierzbickiego czeladnika stolarskiego, który ledwo mógł się podpisać, a który również jak i jego koledzy bez ukształcenia z godnością odpowiadał. Po krótkiej pauzie badano Józefa Walwińskiego nieumiejącego czytać i pisać, także terminatora, i jemu jak i innym kazano żałować za błędy popełnione, co też oni nie rozumiejąc znaczenia tego żalu, potwierdzili przez pozwolenie zamieszczenia słów skruchy w protokule. Jan Szypiński czeladnik szewski, Piotr Jankowski czeladnik kowalski zmieniali niektóre swoje zeznania, które w nich wmówiono; Franciszek Błaszkowski lokaj a potem terminator szewski zmienił szczegóły protokułu.

Nic łatwiejszego jak w ludzi tak nieoświeconych wmówić co się po-

doba. Każdy protokuł w cytadeli pisany zaczyna się od tych słów: »Wiesz za co jesteś aresztowanym.« Więzień odpowiada: »Niewiem« lecz protokuł prawie każdego odpowiada: »Domyślam się, że za wykonanie przysięgi, a okoliczności temu towarzyszące tak tłómaczę,« itd. Ludzie ci nie mogli zrozumieć różnicy wielkiej między uczynionemi przez nich a zapisanemi odpowiedziami, ani pojąć podstepnych pytań inkwirenta. Wielu też oświadczyło, że co innego mówili, a panowie śledzący co innego pisali. Są to rzeczywiście ofiary budzące litość, ofiary, które z jednej strony malują okropne położenie kraju, z drugiej strony system rządu, który pastwi się nad ludźmi Bogu dusze winnymi, a którym rosyjskie ustawy zarzucić tylko mogą uczucie narodowe w sercu i pochodzenie polskie, ale niedowodzą żadnych karygodnych czynów. W wystawieniu ich na widownię publicznego sądu, wówczas gdy rząd daleko ważniejsze sprawy tajemniczo rozsądzać każe, dopatrywać się należy intencyi złośliwej pokazania światu, że ruch narodowy, z którego wyrwano takie ofiary, nie ma ludzi rzeczywistej inteligencyi, lecz jest prowadzony przez ciemnych i nic nie wiedzących. Skutek jednak zupełnie przeciwnym będzie intencyi: wszyscy ujrzą w sądzie tym, nowy tylko dowód jak wielką jest nienawiść rządu rosyjskiego do Polaków, kiedy potrafi mścić się na ludziach niewinnych i bez świadomości działających; wszyscy dalej widzieć mogą, że serca drgają już po polsku nawet w najprostszych organizmach umysłowych, w ludziach zupełnie niewykształconych; każdy też łatwo im daruje uchybienia jakie w ich tłumaczeniu spostrzedz się dają, a otoczy sympatyą jako ofiary, które męczą więzieniem, dręczą badaniem i bawią się niemi ogłaszając, że sądzą wielką sprawę »formowania wojska polskiego.« Nie gniewamy się jednak za jawność z tego sądu. Owszem jawności pragniemy zawsze i wszędzie, bo tajemnicą otaczać się pragnie nieczyste tylko sumienie, lub sekretem chce zakryć przed opinią publiczną czyny swe i słowa człowiek, któremu brak odwagi cywilnej i chce przed tą opinią zaprzeć własnych słów i czynów a obce sobie przywłaszczyć; a jeżeli wyżej obok zarzutu, że rząd rosyjski każe ważniejsze sprawy sądzić tajemnie powiedzieliśmy, że tylko takie na widownią sądu publicznego wyprowadza, które według jego pojęcia, poniżyć nas mogą, to mimo tego nie jesteśmy przeciwni bynajmniej jawności i tego ostatniego sądu, ale życzymy sobie, pragniemy i żądamy ażeby wszystkie bez wyjątku sprawy jawnie i publicznie sądzone były.

W końcu posiedzenia badano jeszcze Konstantego Gryglaszewskiego czeladnika stolarskiego, który dość dobrze tłómaczył się i Józefa Wesołowskiego czeladnika tkackiego. Tłumaczenie wszystkich więźniów przekonywa nas, że stowarzyszenie o którem mowa, rzeczywiście było stowarzyszeniem rzemieślniczem, w celach wzajemnej pomocy. Wyrazy walka, rewolucya itp. skomponowane i wmówione w nich zostały przez komisyę śledczą, które oni pod przymusem zostając, przyjmowali za swoje, teraz zaś im zaprzeczają. — Dalsze posiedzenia sądu odłożone zostały do 29. Grudnia.

Dzisiaj w nocy były znowuż rewizye i licznie aresztowania.

Francya.

Paryż, 28. Grudnia. — Kardynał arcyb. paryski Morlot nie umarł. Wczoraj po południu tak mu się pogorszyło, że pogłoska się upowszechniła o jego śmierci i przesłano nawet telegram w tej mierze do St. Cloud do cesarza. Buletyn dzisiejszy o jego stanie choroby nie najlepszą budzi nadzieję. Dr. Royer jednak oświadczył, że jeżeli arcybiskup dzień dzisiejszy przeżyje, może jeszcze wrócić do zdrowia, nadziei w tej mierze jeszcze nie traci. Cesarz odwiedzał wczora arcybiskupa ale przed południem jeszcze. Dziś znów modlą się po wszystkich kościołach paryskich za jego wyzdrowienie.

— Z ogłoszonego stanu finansów fraucuskich przez Foulda pokazuje się, że wydatki niezmierne pochłania wyprawa meksykańska i że te w roku przyszłym jeszcze się zwiększą. Budzi to wielkie niezadowolenie i gorzko narzekają porównywając szerzącą się nędzę w kraju pomiędzy klasami robotniczemi a milionami wyrzucanemi w Meksyku na wyprawę wątpliwych i nieznanych celów. W skutek tego smutnego położenia rzeczy w głowę zachodzą prefekci, którym polecono aby na rzecz rządu kierowali wyborami do izby deputowanych zebrać się mającej w roku przyszłym. Starają się więc zyskać na czasie i ani się też oświadczają otwarcie przeciw klerykalnym kandydatom, ani za nimi.

— Goudhaux, były minister skarba za rzeczypospolitej lutowej dziś został pochowany, a Viennet akademik umiera.

Galicya.

Kraków, 22. Grudnia. — Dalszy ciąg mowy rektora uniwersytetu jagiellońskiego Dr. Dietla:

Karność akademicka była tego rodzaju, iż wyjąwszy zakazane i policyjnie ukarane śpiewy, nie dała ona władzom akademickim do żadnej nagany powodu. Nie było w obrębie murów akademickich żadnego godności akademickiej ubliżającego występstwa, żadnej burdy, żadnego nieporządku, żadnej niesforności. A jeżeli kilku nierozważnych lub nie należących poczęści do grona akademików, zboczyło na chwilę z drogi powagi i przyzwoitości, moralne uczucie większości a raczej całości, tem silniej wzbudzone, potępiło młodociane wybryki i przywróciło zgodę między braćmi jednej i tej samej matki. Muszę przeto z obowiązku i z tego miejsca oddać słuszność naszej młodzieży i zaprzeczyć pogłoskom tu i owdzie pod tym względem rozsiewanym.

Co do wykładów, 39 nauczycieli wykładało 98 przedmiotów naukowych w tyluż przez nich ogłoszonych kolegiach. Nie mały to poczet wykładów nastręczających młodzieży wieloraką sposobność do gruntownego i wszechstronnego wykształcenia, a zwiększy się ta sposobność tem pewniej, ile że nam docentów ciągle przybywa i że niepłonną mamy nadzieję, iż W. Rząd na ustanowienie niektórych nowych katedr zezwoli.

Grono profesorów zbogacenem zostało 5 rodakami, znakomitymi w nauce mężami. Dr. Gilewski zajął katedrę sądowej medycyny i policyi lekarskiej; Dr. Teichmann, katedrę patologicznej anatomii; Dr. Dunajewski katedrę umiejętności politycznej statystyki i prawa administracyjnego; prof. Karliński katedrę astronomii; Dr. Alth katedrę mineralogii. O ile się z tego świetnego przybytku cieszymy, o tyle ubolewać musimy, iż pomimo powtórnego przedstawienia zdolnych i słynnych z nauki kandydatów, niepowiodło się dotychczas obsadzić katedry zoologii, filologii i prawa rzymskiego, jakkolwiek co do tej ostatniej katedry uzyskaliśmy zdolnego docenta, który z niepospolitą gorliwością pełni obowiązki nauczyciela. Niech nas to niepowodzenie nie zraża. Mam bowiem to mocne przekonanie, że skoro w ostatecznym wypadku uniwersytet odezwie się do inteligencyi krajowej, znajdą się rodacy usposobieni, a W. Rząd przekonawszy się o rzetelnych i wyłącznie naukowych naszych dążnościach, nieodmówi nareszcie pożądanego zatwierdzenia.

Przy katedrze fizyologii uposażoną została posada adjunkta, na którym dotychczas zbywało. Przy katedrze patologicznej anatomii pełnił obowiązki adjunkta młody lekarz, pobierający roczny zasiłek od dostojnego obywatela, o którym poźniej nadmienię. Otworzyło się przez to dla młodzieży pole kształcenia się w tej dziedzinie nauk lekarskich i sposobienia się do zawodu nauczycielskiego. Nie mogę też przemilczeć innego cennego nabytku, jaki pozyskaliśmy w osobie p. Ernesta Schauera', który znany z biegłości w swej sztuce i z gorliwości w pełnieniu swych obowiązków, mianowanym został konserwatorem muzeum zoologicznego przy naszej Wszechnicy. Zachowanie i zbogacenie tego zakładu głównie przez to zabezpieczonem zostało.

Z prawdziwą przyjemnością przystępuję do skreślenia faktu, który historya naszej Wszechnicy nie bez poczucia dumy w księgach swoich zapisze. — Mam tu na myśli instytucyę docentów, która się w tym roku szkólnym tak dalece rozwinęła, iż najpiękniejszą wróży nam przyszłość. Dosyć było odezwać się do uczonych naszych rodaków i przedstawić im niezbędną potrzebę tej instytucyi, ażeby ją w życie wprowadzić. Tydzień po ogłoszeniu, Rektor odebrał od 24 krajowych uczeńców oświadczenie, iż zamierzają sposobić się na docentów różnych umiejętności uniwersyteckich.

Z tych 24 ochotników naukowych, 12 przedłożyło prawem prze[illegible]sane rozprawy, a z nich 12 kandydatów odbyło już akt habilita[illegible]; 7 otrzymało dotąd potwierdzenie w. ministerstwa stanu, i zajęło już katedry im powierzone; jednemu ze swoich zdolności zaszczytnie znanemu kandydatowi, odmówiło w. ministeryum zatwierdzenia, a względem jednego, nie nastąpiło jeszcze orzeczenie tej w. władzy.

I tak zostali docentami w zeszłym roku szkolnym i z początkiem bieżącego roku: na wydziale prawniczym: Dr. Zoll, prawa rzymskiego. Dr. Szlachtowski, postępowania cywilnego. Na wydziale lekarskim, Dr. Rozner, chorób wenerycznych i skórnych. Dr. Kryda, chemii patologicznej i sądowej. Dr. Madurowicz, chorób kobiecych. Na wydziale filozoficznym: Dr. Kowalczyk, mechaniki analitycznej, Dr. Zajączkowski, wyższej matematyki.

Nie wątpię, że jeszcze niemała liczba z tych kandydatów co pie[illegible] gotowość swą oświadczyli, wywiąże się z danego nam przyrzeczenia, a n[illegible]wi ochotnicy pójdą za ich pięknym przykładem; że więc instytucya docentów krzewić i rok w rok wzmagać się będzie ku pomyślności naszej Wszechnicy.

Nie będę się tu rozwodził nad ważnością tej instytucyi, o której przy innej sposobności i powtórnie objawiłem moje przekonanie. Powiem wkrótce że bez instytucyi docentów narazilibyśmy się na niedostatek profesorów, bo gdy inne uniwersytety zasilają się nawzajem, uniwersytet krakowski, żywot swój narodowy w własnem łonie rozwijać, t. j. z własnych swoich wychowańców lub z szczupłej liczby rodaków w innych uniwersytetach państwa rakuskiego wykształconych uzupełniać i odświeżać się musi.

Cześć przeto tym zacnym rodakom, co pojmując prawdziwe znaczenie tej instytucyi, nie wahali się poświęcić swą pracę ku zasileniu i umocnieniu naszej wszechnicy. Zasługują oni tem bardziej na nasze uznanie, iż bez uposażenia ze strony rządu i bez korzystnych materyalnych widoków podjęli się niemałych trudów, szukając wynagrodzenia w zamiłowaniu nauki i w przeświadczeniu, iż się zasługują lub zasłużyć pragnęli kraj owi.

Jeżeli jeszcze dodam, że prócz różnych naukowych rozpraw w dziennikach umieszczonych, wyszły drukiem osobne lub odbicia, mianowicie:

Profesora homiletyki ks. Wilczka: Homilie i kazania passyjne.

Profesora prawa Michała Koczyńskiego »Uwagi nad kodeksem karnym w Królestwie Polskiem« tudzież podany przez niego, »Opis życia i zawodu publicznego ś. p. Dr. Wojciecha Majera.«

Docenta Dra Zolla: Rozprawa o skardze przeczącej w prawie rzymskiem.

Profesora Dra Majera: »Literatura fizyografii ziemi polskiej.

Profesora Dra Skobla: »Wiadomość o wodzie cygieleckiej.«

Profesora Dietla: »O kołtunie.«

Profesora Sławikowskiego: »Pogląd porównawczy na rozwój początkowy zaćmy, ślepoty czarnej i zieleniaka.«

Profesora Piotrowskiego: 5 rozpraw w przeglądzie lekarskim.

Profesora Czerwiakowskiego: »Botanika lekarska.«

Profesora Józefa Kremera: Tom 4ty »Podróży do Włoch« mającej za główe zadanie wyświecenie dziejów sztuki tak starożytnej jak nowoczesnej.«

Profesora Walewskiego: »Historyi Leopolda I.« Tom III.

Profesora Jülga: »Kałmuckie Bajki, Siddihi-Kür. Opowieść 10ta.«

»Do Tukididesa (I. 39.) rozprawę w rocznikach lipskich dla filologów.

»O Kronikarzu Kadłubku« — i »O wydaniu Aleksandra Przezdzieckiego«, w dodatku literackim gazety wiedeńskiej.

»O indyjskim epizodzie Kandu« i rosyjskiej legendzie o rajskim ptaszku (z Karamzyna) w czasopiśmie gradeckiem,

Profesora Dra Mecherzyńskiego: wykończenie przekładu XIej księgi Kroniki Długosza.

Profesora Dra Czyrniańskiego: Rozprawa o teoryi połączeń chemicznych na podstawie ruchu wirowego, następnie dalsze rozwinięcie tej teoryi.

Profesora Karlińskiego: Obliczenie całorocznego biegu planety 46ej Hestia zwanej, tudzież repetitorium obserwacyi i obliczeń do planet mniejszych się ściągających w pismach peryodycznych francuskich, angielskich i północno amerykańskich rozprószonych, zebrane dla rocznika astronomicznego berlińskiego na rok 1865.

Jeżeli dodam, że jeden dziennik pod tytułem »Przegląd lekarski« przeważnie pod redakcyą profesorów wydziału lekarskiego zostający, już od Kwietnia wychodzi, a drugi dziennik jako czasopismo poświęcone nauce prawa i umiejętnościom politycznym pod redakcyą profesorów wydziału prawniczego wkrótce wychodzić będzie, i że profesorowie tego wydziału niemały mieli udział w wydanym juz słowniku wyrazów prawniczych i administracyjnych, jeżeli dodam że 44 kandydatów otrzymało stopnie akademickie: na wydziale prawniczym 23, na wydziale lekarskim 20, a na wydziale filozoficznym 1, wtenczas Panowie, macie krótko skreślzny obraz ruchu naukowego, jakim ożywiony był nasz uniwersytet w zeszłym roku szkolnym.

Sądzę, że pojmując nową epokę swego odrodzenia, rzetelnie się starał sprostać swemu zadaniu, pomimo trudności na jakie natrafiał, a podług sił jakiemi rozrządzał. (D. c. n.)

Grecya.

Podczas powszechnego głosowania w Atenach było 11,000 głosów za wyborem na króla greckiego królewicza Alfreda, a po dwa głosy otrzymali Garibaldi, Mac Mahon, Abdelkader i książe Leuchtenberg. Mówią, że gdyby Garibaldi nie był ciężko rannym, jego kandydatura byłaby najpopularniejszą w Grecyi.

— Za przybyciem lorda Elliota posła angielskiego do Aten, oświadczył tenże urzędownie rządowi tymczasowemu, że Anglia ma zamiar odstąpić Grecyi wyspy Jońskie i nie pozwala królewiczowi Alfredowi przyjąć korony greckiej. Grecy mimo to wcale się nie troszczą o innego kandydata na tron, bo go w te czasy nie znajdą, lubo się wielu zgłasza królewiczów i książąt. Wszystkich odrzucają mocarstwa opiekuńcze, oprócz króla Ferdynanda portugalskiego, który znów ani mówić sobie nie pozwala o kandydaturze greckiej. Moskwa i Francya także się nie kwapią z wynalezieniem kandydata na tron grecki, pierwsza dyszy pod ciężarem chłopskiej emancypacyi i dążeniami Polaków, druga pod włoską nienawiścią i febrą meksykańską. Te słabości jakby przykuwają oba te mocarstwa do taczek, z kulą u nóg, wstrzymującą te państwa w ruchach swobodnych. Jednę tylko Anglią teraz podziwiają, która przywłaszczywszy sobie wielką zasadę narodowości, którą szermierzyi z początku szczęśliwie Napoleon, wyrzeka się własności Jońskiej na rzecz [illegible]cyi i namawia Turcyą aby odstąpiła tejże część Epiru i Tessalii. [W] istocie nie można się lepiej dziś zalecić opinii wszech narodów ucywilizowanych a dyszących pod jarzmem niewoli. Z tego powodu oczy wszystkich oczekujących lepszej przyszłości zwracają się teraz na Anglią.

Rozmaite wiadomości.

— Ból zębów skutecznie uśmierza wino czerwone, trzymaniem go w ustach przez kilka minut na bolejącym zębie, a w krótkim czasie cierpienie zupełnie ustanie. Sprawia to garbnik w winie będący, cierpkawego smaku, od którego delikatny nerw w środku zęba drętwieje, co właśnie ból uśmierza i to bardzo łagodnie, tak, że nic się tej zmiany nie czuje. Sposób ten ma być doświadczony i trafem odkryty.

— Prywatne zakłady naukowe w Wiedniu. Liczba prywatnych zakładów naukowych i wychowawczych w Wiedniu wynosi 290, a z tych jest 19 ogólnych zakładów naukowych dla chłopców, 85 dla dziewcząt, 134 do ręcznych robót kobiecych, 9 szkół handlowych, 3 gimnastycznych a 40 muzycznych. Przy zakładach naukowych dla chłopców jest 200 nauczycieli, a zaś uczniów 1119, z których 290 pensyonarzy; w szkołach dla dziewcząt zatrudnionych jest 586 nauczycieli i nauczycielek; 8295 uczennic, z których 293 pensyonarek. Szkoły handlowe liczą 31 nauczycieli i 777 uczniów; szkoły gimnastyczne 5 nauczycieli i 179 uczniów, a szkoły muzyczne, ktore dzielą się na 10 szkół śpiewu, 10 gry instrumentowej a 20 mięszanych, jest 43 nauczycieli i 578 uczniów. Jednak ten wzrost zakładów naukowych prywatnych datuje dopiero od najnowszych czasów, czyli mała ich liczba istnieje od r. 1850. Najdawniejszy z prywatnych zakładów naukowych dla chłopców, założony został w roku 1829, a najdawniejszy dla dziewcząt w r. 1822. Ze szkół muzycznych jedna istnieje od r. 1826, a najpierwsza szkoła handlowa powstała w r. 1839.

— Niemiecki dziennik bibliograficzny podaje cyfry prenumeratorów znaczniejszych dzienników rosyjskich. I tak: Syn Ojczyzny ma 20,600 abonentów; Policyjna Gazeta 8520, Petersburgskie Wiadomości 8000, Moskiewskie Wiadomości 7750, Czytelnia dla żołnierzy 5898, Ruski Wiestnik 5700, Północna Pszczoła 5300, Gazeta Rolnicza 5000, Ruski Swiat 5000, Ojczyste Zapiski 4500; Gwiazda Północna 4200, Czas 4140, Dzień 4000, Biblioteka do czytania 3500, Dziennik wojskowolekarski 3300, Czytelnia ludowa 3309, Giełdowa gazeta 3200, Sowremiennik 3060, Duch Chrześciański 3000, Magazyn mód 2900, Inwalid ruski 2500, magazyn marynarki 1365, Dziennik dla dzieci 1200, Dziennik Wolnego Ekonomicznego Towarzystwa 1100, Dziennik dróg i budowli publicznych 929, Dziennik ministerstwa oświecenia 900, Ruska gospodyni 658, Gwiazdeczka 450, Kalejdoskop 300, Dziennik homeopatyczny 200.

— W sobotę odbył się akt promocyi p. Zygmunta Bośniackiego rodem z Krosna w Galicyi, na Doktora medycyny. Pan Bośniacki złożył obszerną rozprawę pro doctoratu: »Mchy i torfowce na Tatrach, Pieninach i Beskidzie rosnące«, którą uzupełniwszy, wkrótce drnkiem ogłosi. Jestto przedmiot w literaturze naszej mało jeszcze obrabiany, bo zajął się nim szczerze dopiero ś. p. Łobarzewski, niestety przedwcześnie zmarły.

Przybyli do Poznania dnia 31. Grudnia.

HOTEL DU NORD: Żychliński z Uzarzewa, Suchorski z Dembego, Nasierowski z Wysoki, Chrzanowski z Wojnowa, Wolniewicz z Dembicza, Skórzewska z Kamienia.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Klug z Mrowina, Łukaszewicz z Pleszewa, Grunwald z Dworzyska, Trąmpczyński z Srody, Opitz z Łowencinć, Weil z Leszna.

POD CZARNYM ORŁEM: Raczyński z Biernatek, Meissner z Mieszkowa, Berndt z Polski.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Geldermann z Monachium, hr. Grabowski z Radownicy, Rogaliński z Cerekwicy, Radzimiński z Zdziechowic, Zakrzewski z Jaraczewa, bar. von Richthofen z Wrocławia.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Rosenthal z Schliefa, Robin z Naumburga, Wiener z Berlina, Duchée z Paryża, Graumann z Wrocławia.

HOTEL PARYSKI: Steinvacher z Wrocławia, Ciesielski z Sosnówka, Długołęcki z Czerniejewa, Brzozowski z Pomarzanowic, Tietz z Gulczewa.

HOTEL BERLIŃSKI: Petrick z Głuszyny, Klug z Rabówca, Karzełkowski z Poświętna, Sanitz z Działynia, ks. Frankenberg z Buku, Seiler z Weinberga, Pągowski z Polski, Albrecht z Kaliska.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Schrawer z Srody, Gutmann z Grodziska, Lewin z Szamotuł, Hirschberg z Mielżyna, Fränkel z Leszna.

EICHENER BORN: Pitschpatsch z Leszna, Löwenthal z Budzynia, Zander z Chodzieża.

POD TRZEMA LILIAMI: Lorenz z Mur. Gośliny.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Zamężna **Marya Heckerowa** z **Ginterów** z **Wolsztyna,** teraz w **Piotrkowie** w Królestwie Polskiém przebywająca, przeciw swemu mężowi byłemu właścicielowi wiatraka **Dawidowi Heckerowi,** który dawniéj w **Wolsztynie** zamieszkiwał i ztąd w roku 1857. do Królestwa Polskiego się wyniósł, zaniosła skargę rozwodową o cudzołóstwo na fundamencie §. 670. Tyt. I. Części II. P. p. k.

Ponieważ teraźniejsze miejsce pobytu **Hekkera** nie znajome, przeto on się niniejszém publicznie zapozywa, aby się w terminie do odpowiedzi na skargę rozwodową na dzień 16. Maja 1863. przed południem o godzinie 10éj przed deputowanym Radzcą Sądu powiatowego **Behrnauerem,** w pokoju terminowym pod Nr. 7. wyznaczonym meldował i na skargę odpowiedział, w przeciwnym bowiem razie przyjętém będzie, że on w skardze podane czyny zaprzecza i dalszéj decyzyi oczekuje.

Wolsztyn, dnia 16. Września 1862.

Królewski Sąd Powiatowy. Wydział. I.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 30. Grudnia 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) licho.. Na Grudzień $39^{5}/_{6}$—$^{3}/_{4}$ pł., na Grudzień Styczeń $39^{3}/_{4}$ list. $^{2}/_{3}$ pien., na Styczeń Luty $39^{3}/_{4}$ list. $^{2}/_{3}$ pien., na Luty Marzec $39^{3}/_{4}$ list. $^{2}/_{3}$ pien., na Marzec Kwiecień $39^{5}/_{6}$ list. $^{3}/_{4}$ pien., na wiosnę $39^{5}/_{6}$ pł.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) słabo. Wpowiedziano 9000 kwart. Na Grudzień $13^{3}/_{4}$ pien. i list., na Styczeń $13^{19}/_{24}$ pł., na Luty $13^{23}/_{24}$ pien. i list., na Marzec $14^{1}/_{8}$ list. $^{1}/_{12}$ pien., na Kwiecień $14^{1}/_{3}$ list. $^{1}/_{4}$ pien., na Maj $14^{7}/_{12}$ list. $^{1}/_{2}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 30. Grudnia.

Pszenica 60—72 tal.

Jęczmień wielki i mały 31—39 tal.

Groch do gotowania 48—54 tal.

Groch na pastwę 43—46.

Oléj rzepiowy na Grudzień $14^{1}/_{2}$ tal., na Grudzień Styczeń $14^{1}/_{3}$—$^{3}/_{8}$ tal., na Styczeń Luty $14^{1}/_{4}$ tal., na Kwiecień Maj $14^{1}/_{8}$—$^{1}/_{12}$ do tal., na Maj Czerwiec $14^{1}/_{12}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $13^{1}/_{4}$ tal.

Olej lniany $13^{2}/_{3}$ tal.

Okowita na Grudzień i Grudzień Styczeń $14^{2}/_{3}$ tal., na Styczeń Luty $14^{2}/_{3}$—$^{3}/_{4}$ tal., na Luty Marzec $14^{7}/_{8}$—$^{11}/_{12}$ tal., na Kwiecień Maj $15^{1}/_{3}$—$^{5}/_{12}$ tal., na Maj Czerwiec $15^{7}/_{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $15^{7}/_{8}$—$^{25}/_{24}$ tal.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	dnia 29. Grudnia 1862 r. od			do		
	tal.	sgr.	fn.	tal.	sgr.	fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	16	3	3	17	6
Pszenicy średniéj	2	12	6	1	13	9
Pszenicy ordynaryjnéj	2	5	—	2	10	—
Żyta przedniego, szefel	1	20	6	1	22	6
Żyta lżejszego	1	16	3	1	17	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	7	6	1	10	—
Jęczmienia małego	1	5	—	1	7	6
Owsa, szefel	—	25	—	—	27	—
Grochu do gotowania, szefel	1	20	—	1	20	3
Grochu na pastwę	1	15	—	1	17	6
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	5	—	1	10	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	6	—	14	—
Masła, garniec	1	10	—	1	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do Tal.	Sgr.	F
Dnia 29. Listopada	13	15	—	do 13	20	—

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.

Nr. 280. w Sobotę

dnia 29. Listopada 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Kassel, 28. Listopada. — Elektor zezwala na przedłożenie stanom trzech projektów dotyczących budżetu, banku pożyczkowego i kolei żel [illegible]

Londyn, [illegible] orskie z d. 15.
b. m. donoszą, [illegible] armii jenerała
Burnside i że je [illegible] stru. Dzienniki
południowe zar [illegible] na leże zimowe
niedaleko Richm [illegible] a do Newbern,
posunąwszy się [illegible] stały konfede-
ratów. Unioni [illegible] w Wirginii.

— Dzisiejs [illegible] na przez dzien-
niki francuskie [illegible] iej w Pireu jest
płonna.

— Z Now [illegible] e jenerał Burn-
side przeniósł g [illegible] Crok i wyruszy
przez Frederiks [illegible] zalecony został
w Newyersey na [illegible] atu. Obaj ofice-
rowie ze sztabu [illegible] powodu nieobe-
cności swej bez [illegible]

— Gubern [illegible] nieprzystał na
konferencyą zap [illegible] rnatora stanów
północnych i ośw [illegible] dzami w Rich-
mondzie.

Turyn, 2 [illegible] eniu dzisiejszem
izby deputowan [illegible] wie z Ratazzim
przed wejściem [illegible] ę na ówczasowe
przyrzeczenia R [illegible] Ratazzi wyparł
się tego. Mord [illegible] w aresztowanie
nastąpiło wskut [illegible] nku, gdyż oni
pospieszyli do S [illegible] domowej. Od-
prowadzono ich [illegible] olu.

Wiedeń, [illegible] dzisiejszem izby
niższej przyjęto [illegible] datek do poda-
tku gruntowego, [illegible] ocederowy, do-
chodowy podwój [illegible] o 7 pct.

Paryż, 2 [illegible] nce donosi, że
Rosya sprzeciwi [illegible] z ważnych po-
wodów. Depesz [illegible] do Londynu.

— Książe [illegible] się do Algieru.

Berlin, 28 [illegible] wczoraj po po-
łudniu o godz. 2 [illegible] na Budberga na
prywatnem posłu [illegible] arza rosyjskiego
zawierzytelniając [illegible] pruskim. O go-
dzinie zaś 3. złoż [illegible] o odwołujące go
z posady poselsk [illegible]

Berlin, 28. [illegible] osnowę depeszy
wysłanej z Berlin [illegible] asslu pana Dehn
Rotfelsera, a dat [illegible] mujemy: Ponie-
waż niespodobało [illegible] przywrócenia regularnych stosunków dyplomatycznych z Prusami, przeto obiera prezes ministerstwa pruskiego drogę piśmienną do niego i przypomina przyrzeczenie dane w rozporządzeniu elektorskiem z dnia 21. Czerwca r. bież. względem załatwienia sporu konstytucyjnego w Hessyi. Fakta dotychczasowe okazują, że tego sporu dotąd nie załatwiono, mimo okazanego ze strony stanów teraz odroczonych wielkiego umiarkowania. Rząd królewsko pruski nie może pozwolić dla własnego interesu, aby wzburzenie i niespokojność panowały w państwie położonem w środku Niemiec i prowincyi pruskich. Z tego powodu żąda, aby stan prawny w Hesyi, jakiego wymaga uchwała związkowa z d. 29. Maja r. b. był przywrócony. Gdyby temu wezwaniu nie stało się zadosyć, kr. pruski rząd postarałby
się o pośre [illegible] to niepomogło szybko
i zupełnie, [illegible] tenczas użyćby musiał
własnych ś [illegible] ktorskich do otrzyma-
nia rękojm [illegible] godności, jakie teraz
zachodzą w [illegible] prezes ministerstwa.
Z końca te [illegible] gdyby rząd elektorski
miał trwać [illegible] enczas nastąpi ostate-
cznie zawie [illegible] przyzwaniem do niej
agnatów. [illegible] y o budżecie, ale ten
właśnie jest [illegible] nami heskiemi. Na-
tional Zt [illegible] lność dla stanów he-
skich zech [illegible] o izby deputowanych
w kraju.

— Kr [illegible] sa lojalne deputacyi
z Elberfeld [illegible] snowy następującej:

Cieszy [illegible] które mi złożyły za-
ręczenia sw [illegible] ych stron mojego pań-
stwa, od W [illegible] a. Trafnie oznaczają
to zle, na k [illegible] a nieprawdzie, którą
wykrzywiaj [illegible] rzeciw temu duchowi
nieprawdy: [illegible] nicie te wierne uczu-
cia dalej we [illegible] liście. Jestem prze-
konany, że [illegible] względem moich za-
miarów, mi [illegible] uczucia, które wy-
nurzyłem pr [illegible] szcze przejmują, ale
w części dąż [illegible] niemogę. Reorgani-
zacya armii [illegible] emnie. Wyjednałem
przez to ulg [illegible] owszechne uzbrojenie
uczynić pra [illegible] niezarzucę. Mimo to
mogłem się [illegible] podatkowego niemal
cztery milio [illegible] głych latach bez tru-
dności wpły [illegible] głem tym sposobem
opędzić, że [illegible] nych podwyżki do-
chodu się o [illegible] o bytu kraju. Bo-
leję nad tem [illegible] budżetu. Jest to
zapewne sta [illegible] drogę uregulowaną,
tymczasem [illegible] ej strony dopomódz,
żeby to było [illegible] cyjnego nie użyła na
osłabienie n [illegible] Nie mogę poświęcić
praw koron [illegible] y o rozszerzanie do-
brych uczuć [illegible]

Doniesi [illegible] wy zapewniają, iż
ostatnia czy [illegible] nka, ma się odbyć
w połowie S [illegible] wszystkie dotychcza-
sowe prześla [illegible] proskrypcya nie ze-
pchnie naro [illegible] łą pracą, załatwia-
niem kwesty [illegible] o przeszkód stawia-
nych mu prz [illegible] katastrofy; przeko-
nani jesteśm [illegible] h i miejskich, oraz
delegacyj do [illegible] zyłączy, nie zdołają
obronić ofiar [illegible] jmniej nie wyjedna-
ją, aby odp [illegible] żbę wojskową w od-
dzielnym ko [illegible] — ofiary te wytrzy-
mają mężnie [illegible] egi rosyjskie.

Dochodz [illegible] h przy superrewizyi poborowej, ludność oburzona to samym poborem proskrypcyjnym, to bezprawnem postępowaniem niektórych członków komisyi wojskowej rekrutacyjnej, rozpędziła te komisye, jak między innemi w Rypinie w gubernii płockiej.

Rada stanu obraduje jeszcze ciągle w Warszawie przy drzwiach zamkniętych, a zapewne za rok rząd rosyjski ogłosi w Dzienniku Powszechnym jaki urywek z jej protokułów. Mimo ograniczonych swych atrybucyj, mimo niedopełnienia jej liczby obywateli z wyborów

Nr. 299. w Poniedziałek

dnia 22. Grudnia 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redakto...

Teleg...
Londyn, ...
12. b. m., że je...
deriksburgu. J...
rzekę Rappahan...
burga.
— Rząd fr...
pośrednictwa w...
— W osta...
cye. Poseł Sta...
dzierniku do se...
interpelacyą Gl...
innej trzymać s...
tralności, co si...
rzeczenia.
— Seward...
ctwo w Europie...
niż kiedykolwie...
wszelką interwe...
— Seward...
tona, że Amer...
wojny w Meksy...
amerykańskiego...
ustanowionego ...
miaru, przeto ...
- Minist...
dzierniku do m...
nia unii maleje...
szczęście.
Wiedeń, ...
dzienników dyw...
kroczyła grani...
wystawienia w ...
Czterech wojew...
księcia doręczy...
Londyn ...
odstąpi Korfu ...
żeli Grecy zap...
Paryż, ...
poseł portugals...
cił kandydatur...
— Temp...
stąpić jenerała ...
Turyn, ...
mykającego po...
— Garibaldi dziś z rana przybył do Livorno i wrócił do Kaprery.

...Pozn.
...donoszą pod d.
...em Lee w Fre-
...jść szczęśliwie
...v od Frederiks-
..., że zaniechał
...ie korespondn-
... napisał w Paź-
... lord Russel na
... miała zamiaru
...ytrwać w neu-
... żadnego przy-
... Pewne stronni-
...ku usposobione,
..., aby odeprzeć
... w Paryżu Day-
...ncya nie użyła
...kiego lub anty-
... w tym duchu
...ię takowego za-
... napisał w Paź-
...ieja przywróce-
...za wielkie nie-
...wielu tutejszych
...isza baszy prze-
...Glawicę, celem
...roi się do walki.
...dzie. Sekretarz
...w protestacyą.
...ada, że Anglia
...wa zezwolą i je-
...nce donosi, że
...tanowczo odrzu-
... postanowił za-
...dzcą.
...kują dekretu za-

Z nad granicy polskiej, 20. Grudnia wieczorem. — Rząd rosyjski podobno wpadł na trop centralnego komitetu. Zeszłej nocy aresztowano mnóstwo osób, pomiędzy temi syna bankiera Epsteina, prezesa dyrekcyi kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Berlin, 21. Grudnia. — Najj. Pan raczył zamianować przełożonego nad tajną kalkulaturą w ministerstwie sprawiedliwości Kraatza tajnym radzcą obrachunkowym i kontrolerem kasy biurowej w ministerstwie sprawiedliwości.

Berlin, 20. Grudnia. — W ministerstwie spraw zagranicznych

wielki ruch pan...
skiego wniosku ...
po oświadczeniu...
ckiego, pomyśl...
sprawy politycz...
na wewnątrz nie...
wikła, niż tusz...
otów. Tak pisze...
— Król Fe...
rze na tron gre...
rym intrygi ukł...
sam ustąpić za ...
uczynić na star...
Wilhelm badeń...
leuchtenbergsk...
— Radzca ...
niku reakcyjny...
nowe jest minis...
pił. W jego mie...
Z Chinczykami ...
energicznym; ...
trafne! Wedle...
powodzenia).

Warszaw...
polowego, ogra...
tanej przez m...
stowarzyszenie ...
było, tylko sto...
bronił osób i ...
o ich nicości.
jak i Wojtkie...
płych granicac...
gorszym razie ...
policyjne, mia...
narzędziem do...
ulega już wątp...
warzyszając si...
ploatowani w ...
dzy nich wcisn...
p. Radgowskie...
nych chęcią z...
Prokurat...
powiedział ob...
wszy, że zast...
należy. Licz...
żnione. W c...
ucha szeptał ...
prokuratora j...
podyktował s...
prowadzenia ...
nał, że Kozer...
dyktował zar...
go biła i pod...
nie 2. po południu posiedzenie dzisiejsze zamknięte zostało.

...co do wircburg-
...v i spodziewa się
... związku niemie-
...patrujące się na
...wnątrz z reakcyą
...j i silniej się po-
...agają się patry-
...sławskiej.
...hce o kandydatu-
...wanem, za któ-
...v końcu musiałby
...dczenia nie chce
... kandydat książe
...księżniczką Marią
...ze w swoim dzien-
...tępuje: w Berlinie
...ewnętrznych ustą-
...atyckiej wyprawy.
...dził i pokazał się
...i. (Nie bardzo to
... niewielkie to tam
...nie sądu wojenno-
...ych więźniów, czy-
...części dowiódł, że
...niczem więcej nie
...ępnie szczegółowo
...ęzko przekonywał
...ełnie niewinnego,
...mając się w szczu-
...zekonał, że w naj-
...i aresztu. Intrygi
...ńskiego, który był
...y wyświecone i nie
... i dobroduszni sto-
...du, zostali wyeks-
... którzy się pomię-
...ymowna od obrony
...epszą dla obwinio-
...o głosu, krótko od-
...słuszne, wspomnia-
...trybucye i do sądu
...krzesło stało opró-
...rezesa i coś mu do
...ę. Po odpowiedzi
...tępnie Wojtkiewicz
...iego od zarzutu na-
...uczyniony i przeko-
...winiony Noskowski
...owi i policyi, która
...zeznania. O godzi-

Z wiadomości ogólniejszego znaczenia nie wiele dzisiaj mam do udzielenia. Dzisiaj rano wszystkie biόra i kancelarye kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej były przez policyą i żandarmów rewidowane przez pięć godzin. Nic zakazanego nie znaleziono. W nocy były liczne aresztowania, nazwisk osób aresztowanych jeszcze nie znam, podam je później. Z prowincyi zwożą wiele osób. Z Włocławka przywieziono do cytadeli księdza Piekarskiego, a z Lubelskiego podobno kilkunastu księży dostawiono do cytadeli. Tak więc prześladowanie nie ustało; mniej ono dotyka ludzi na ulicach, mniej jest szalone, ale za to więcej systematyczne i równie zawzięte niż dawniej.
Cz.

Mińsk litewski, 4. Grudnia. — Litwa z kolei zażądała zadosyćuczynienia swym prawom i potrzebom, i odpowiadając na odezwę wiel-